

INFORMACJE I SPRAWOZDANIA

ROCZNIKI TEOLOGICZNE
Tom LXII, zeszyt 3 – 2015

DOROTA LEKKA
UKSW Warszawa

SPRAWOZDANIE Z OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI PT. „ŚMIERĆ BŁ. KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI – NOWE FAKTY” (UKSW, Warszawa – 15.10.2014)

„Powszechnie wiadomo, że okoliczności śmierci ks. Popiełuszki w październiku 1984 roku wciąż są okryte tajemnicą. Pozostaje też wiele do powiedzenia o znaczeniu społecznym, jak też religijnym tego wydarzenia”. Tymi słowami Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW zachęcał do udziału w ogólnopolskiej konferencji naukowej pt.: „Śmierć bł. ks. Jerzego Popiełuszki – nowe fakty”, która odbyła się 15 października 2014 r. przy ul. Dewajtis 5, w Auli Jana Pawła II Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Symposium, zorganizowane z okazji 30. rocznicy uprowadzenia i zabójstwa kapłana męczennika, poruszało te ważne kwestie i przedstawiało je w nowym świetle oraz na podstawie nowych dokumentów.

Prelegenci, zajmujący się badaniem jego życia, okolicznościami śmierci oraz męczeństwa, wykazali znakomitą znajomość tematyki związanej z ks. Popiełuszką. Byli to: prof. Jan Żaryn, dr Piotr Gontarczyk, dr Milena Kindziuk, ks. prof. Józef Naumowicz, dr Paweł Skibiński, ks. prof. Tomasz Kaczmarek, prof. Wojciech Polak, ks. dr Antoni Poniński.

„Gdyby żył, miałby dziś 67 lat...” – tymi słowami rozpoczęła konferencję pani dr Milena Kindziuk, pomysłodawca i główny organizator spotkania. Odczytała list od Prymasa Polski, abpa Wojciecha Polaka i poprosiła o otwarcie konferencji rektora UKSW, ks. prof. dra hab. Stanisława Dziekońskiego. Powitawszy wszystkich obecnych, ks. Rektor zwrócił uwagę na potrzebę jedności między słowem a działaniem i zachęcił, by wartości obecne w postawie ks. Jerzego Popiełuszki przeniknęły również nasze życie i działanie.

W konferencji brał udział m.in. nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore i metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz – honorowy patron spotkania. W krótkim słowie wstępnym kard. Kazimierz Nycz życzył, by mówiąc o perspektywie historycznej – 30-leciu uprowadzenia i zabójstwa kapłana – uwypuklić także perspektywę teologiczną – 30. rocznicę męczeńskiej śmierci polskiego Błogosławionego.

Pierwszą część konferencji rozpoczął **prof. dr hab. Jan Żaryn (UKSW)** wystąpieniem pt.: „Bł. Ks. Jerzy Popiełuszko w aktach Stasi”. Wyjaśnił, że w kompetencjach niemieckiej służby bezpieczeństwa istniała możliwość penetracji bloku wschodniego w tym, co dotyczyło życia zbiorowego w tej części Europy, a co było ważne z perspektywy interesów NRD. Podkreślił zasługi p. dra Franciszka Dąbrowskiego, który dokonał kwerendy w aktach Stasi, odkrywając, że istnieje w nich specjalnateczka dotycząca wyłącznie sprawy ks. Jerzego. Owe 28 dokumentów nie mają – według prelegenta – wielkiej wartości, ale służą do poznania innej ważnej tematyki – mentalności władz. Można w nich zauważyć, kontynuował prof. Żaryn, że Stasi interesowała się kondycją władz PRL, tym, jak porwanie i śmierć ks. Jerzego Popiełuszki wpłynęły na stabilność władzy. Wydarzeniami związanymi z ks. Jerzym zajmował się wydział 20. Stasi, zbierając informacje na temat polskiego kapłana. Prof. Jan Żaryn wyjaśnił, że te informacje, spisane językiem PRL, przedstawiają ks. Jerzego jako tego, który uprawia politykę. W raportach można dostrzec analizę skutków porwania i śmierci ks. Popiełuszki dla samego społeczeństwa, a także relacje w związku z przebiegiem ceremonii pogrzebowej ks. Jerzego.

Następnie głos zabrał **dr Piotr Gontarczyk (IPN)**. W swym referacie pt. „Generał Wojciech Jaruzelski – fakty i mity” ukazał stosunek generała do Kościoła i księży oraz zakres jego odpowiedzialności w tej sprawie. Wyjaśnił, że Jaruzelski pochodził z zasłużonej, katolickiej rodziny, ale niestety zapomniał o wartościach przekazywanych w domu. Wszystko się zmieniło w czasie zawieruchy wojennej – wyjaśnił prelegent. Jaruzelski został w Ludowym Wojsku Polskim i zajmował się stalinizacją wojska polskiego oraz zwalczaniem religii i Kościoła w Polsce (w latach 60-tych był generałem armii Wojska Polskiego, szefem Głównego Zarządu Politycznego WP i szefem Sztabu Generalnego WP). W latach 70-tych, gdy Jaruzelski był ministrem obrony narodowej, miały miejsce działania niezgodne z prawem, przestępcze, np. represjonowanie kleryków. W latach 80-tych, w momencie śmierci ks. Jerzego, Wojciech Jaruzelski był Pierwszym Sekretarzem Partii, premierem, a następnie prezydentem. Według dra Gontarczyka Jaruzelski był nieprzejednanym wrogiem Kościoła, traktował go jak chorobę dla systemu władzy. Mobilizował cały czas aparat państwowy do walki z Kościołem. Nie ma dowodów, że Jaruzelski odpowiada za śmierć ks. Jerzego, ale nieprzypadkowo piastował te stanowiska – spuentował dr Gontarczyk. Dodał, że Jaruzelski ponosi jednak odpowiedzialność za śmierć ks. Jerzego jako odpowiedzialny za ówczesną władzę.

Dr Milena Kindziuk (UKSW, autorka biografii ks. Popiełuszki) podjęła temat: „Antyrzecznik ks. Popiełuszki: na podstawie materiałów z biura rzecznika prasowego rządu PRL”. W swym wystąpieniu przedstawiła Jerzego Urbana jako antyrzecznika ks. Jerzego Popiełuszki, pozwalającego sobie na szkalowania, ataki i oskarżenia jak nikt inny. Ukazała aktywne zainteresowanie ks. Jerzym w ostatnim okresie jego życia, które od końca 1983 roku zyskało oprawę propagandy antykomunistycznej, sterowanej przez rzecznika rządu Jerzego Urbana. Zauważyła, że działania SB i propaganda medialna były ściśle ze sobą powiązane. Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu ks. Jerzego na ul. Chłodnej i podrzucono materiały wybuchowe, ulotki, po czym oskarżano go o działalność polityczną. Jej zdaniem, przed śmiercią polskiego kapłana na cotygodniowych konferencjach, których oglądalność wynosiła 60%, można

było zauważyć jedynie wypowiedzi Urbana krytykujące ks. Popiełuszkę. Sformułowania, których używał Jerzy Urban – „seanse nienawiści”, „urok wieców jakie urząda w kościele”, „żoliborski magik polityczny”, „organizator sesji politycznych” – miały ukazać go jako wroga systemu komunistycznego. Prelegentka wskazała także na inne działania Urbana, którymi były: donoszenie do władz kościelnych, że jego mieszkanie jest miejscem schadzek i składnią literatury nielegalnej; sporządzenie atakującego felietonu i zadbanie, by dotarł do TV, radia i prasy. Kulminacja ataków rzecznika rządu na ks. Jerzego miała miejsce we wrześniu 1984 r. Dr Kindziuk wyjaśniła, że pojawiały się sugestie na konferencjach, by wysłać takich działaczy na banicję. W tygodniku „Tu i teraz” ukazał się paszkwil Urbana na ks. Jerzego pt. „Seanse nienawiści”. W sformułowaniu: „gromadzą się czarne chmury nad żoliborskim kapłanem” prelegentka zauważyła przygotowanie do działań SB, by definitywnie zakończyć sprawę ks. Jerzego Popiełuszki.

Po 19 października dalej zbierano wszystkie materiały dotyczące śmierci Ks. Jerzego. Co tydzień na konferencjach był punkt zatytułowany „Ks. Jerzy Popiełuszko”, ale widać zmianę retoryki i słownictwa. Zostało ono pozbawione wyrażen negatywnie nacechowanych, ale nie manipulacji i kłamstwa. Pojawiły się pytania dziennikarzy. Według prelegentki, im bliżej było odnalezienia ciała, tym Jerzy Urban mówił mniej pewnie, choć podtrzymywał swoje kłamstwa i oskarżenia.

Ks. prof. dr hab. Józef Naumowicz (UKSW, notariusz procesu kanonizacyjnego ks. Popiełuszki) wygłosił referat pt.: „O ucieczce w czasie prześladowań, czyli o męczeństwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki”. Zwrócił uwagę na męczeństwo polskiego kapłana za wiarę, a nie z powodów politycznych. Wyjaśnił, że zjawisko traktowania męczenników jako wrogów politycznych było widoczne już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Dodał też, że systemy totalitarne były przesiąknięte nienawiścią do wiary, więc rodziły męczenników. Wskazał, że czym innym jest zaangażowanie polityczne, a czym innym zaangażowanie patriotyczne. Ks. prof. Józef Naumowicz, cytując tytuł Tertuliana „O ucieczce w czasie prześladowań”, postawił pytania: czy unikać prześladowań czy trwać? Kiedy ucieczka jest zdradą, a kiedy obrazą piętego przykazania? Wyjaśnił, że ks. Jerzy próbował uciekać i jest to naturalny odruch ratujący życie, należy tak czynić dopóki można. Nie wolno samemu szukać męczeństwa, ani go prowokować. Męczeństwo nie jest rodzajem samobójstwa, nie jest przeciw życiu, ale jest świadectwem wiary wobec innych: jeżeli tak potrafią zachować się wobec cierpienia, to muszą mieć siłę od Boga. Jest to świadectwem, że Chrystus żyje i działa w tym męczenniku. Dodał też, że w męczeństwie ważny jest też element przebaczenia. Te wszystkie czynniki pozwoliły prelegentowi stwierdzić, że śmierć ks. Jerzego, to prawdziwe męczeństwo za wiarę. Jego potwierdzeniem było *sensum fidelium* – spontaniczny, bardzo silny kult.

Po wygłoszonych referatach rozpoczęła się dyskusja, którą zainicjował prowadzący panel i dyskusję, ks. dr hab. Andrzej Adamski, dyrektor Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW. Prof. Jan Żaryn, zapytany przez niego o dostępność akt, stwierdził, że akta służb specjalnych i bloku wschodniego nie są prosto i łatwo udostępniane historykom. Dodał, że jesteśmy skazani na nieobecność akt KGB i innych, ale mamy też dostęp do akt z terenu niepodległych państw bałtyckich i Europy Środkowo-Wschodniej, które rozjaśniają rewiry działań odnośnie do lat 40-tych i 50-tych.

Następnie głos zabrał o. Gabriel Bartoszewski, uczestnik i współpracownik w procesie beatyfikacyjnym ks. Jerzego Popiełuszki. Powiedział, że spotkał się w 1983 roku z ks. Jerzym na wakacjach. Wtedy opowiadał o swojej pracy duszpasterskiej, przesłuchaniach na milicji. Podkreślał to, że nie było żadnych ocen negatywnych, ani słowa krytyki o milicji czy o rzeczniku prasowym. Według o. Bartoszewskiego wypowiedziane wtedy przez ks. Jerzego słowa „ja się poświęciłem i ja się nie cofnę” świadczą o jego równowadze duchowej i jakimś przewidywaniu swojej drogi kapłańskiej ku męczeństwu.

Padły też pytania o liczbę uczestników pogrzebu. Prof. Żaryn – uczestnik ceremonii pogrzebowej – powiedział, że plac kościelny i uliczki odchodzące od placu były wypełnione po brzegi. Szacuje się, że było ok. 500-800 tys.

Następnie ks. Adamski powitał obecne na konferencji osoby z rodziny ks. Jerzego Popiełuszki: ks. Kazimierza Niedziejkę, brata ciotecznego ks. Jerzego i p. Marka Popieła, siostrzeńca.

Po przerwie i konferencji prasowej rozpoczęto drugą część spotkania, które skupiało się na wątpliwościach wokół okoliczności śmierci ks. Jerzego.

Dr Paweł Skibiński (UW) przedstawił „Działania komunistycznego aparatu państwa po śmierci ks. Popiełuszki – w świetle dokumentów I Departamentu SB”. Prelegent wskazał cztery płaszczyzny przemyślanego działania. Pierwsze, to przełamanie izolacji politycznej Jaruzelskiego na arenie międzynarodowej. W tym celu postawiono przed sądem funkcjonariuszy – sprawców mordu politycznego. Było to – według Skibińskiego – czymś nowym, co uznano za akt uwiarygodniający. Dodatkowo Jaruzelski wziął udział w konferencji prasowej, w której odpowiadał na pytania dziennikarzy zachodnich. Te kroki pozwoliły znaleźć sojuszników po stronie zachodniej wśród umiarkowanej lewicy. Drugim krokiem było uspokojenie Sowietów i bloku wschodniego, dlatego wizerunek Jaruzelskiego jako bezalternatywnego działacza był też wysyłany do Moskwy. „Panujemy nad sprawą, zwalczamy Kościół, ale nie jesteśmy odpowiedzialni za śmierć Popiełuszki” – tymi słowami prelegent podsumował ten komunikat. Kolejnym działaniem była polityka Jaruzelskiego względem Kościoła polskiego. Tutaj prelegent z Uniwersytetu Warszawskiego wskazał na trzy elementy: starano się podtrzymywać relacje z Kościołem, ale z drugiej strony kompleksowo atakować ideologicznie i podzielić Kościół na część pozytywną, współpracującą z państwem, i negatywną. Dr Skibiński dodał, że na tym polu Jaruzelskiemu nie udało się zneutralizować osoby Jana Pawła II. Czwartym obszarem działania była pacyfikacja czynnika społecznego. Nie było spójnej reakcji i Jaruzelski to wykorzystywał. W 1985 widać już pogłębienie różnic i antagonizmów – dodał prelegent. Dr Paweł Skibiński stwierdził, że nie ma odpowiedzi, kto zdecydował o śmierci, ale że ekipa Jaruzelskiego była świetnie przygotowana do reakcji na kryzys.

Następnie głos zabrał **ks. prof. dr hab. Tomasz Kaczmarek (UMK, postulador procesu kanonizacyjnego ks. Popiełuszki)**. W wystąpieniu pt. „Faktyczny dzień śmierci bł. Ks. Jerzego Popiełuszki” skupił uwagę wokół pytania, czy śmierć polskiego kapłana nastąpiła 19 października 1984 r. czy innego dnia? Powiedział, że raport komisji historycznej z 1997 r. podjął kwestię zgonu i stwierdzono, że śmierć nastąpiła przed wrzuceniem do wody, wskutek urazów zewnętrznych. Ostatecznie w dokumentach procesu beatyfikacyjnego przyjęto jednogłośnie datę 19.10.1984 r. jako dzień śmierci ks. Jerzego, na

krótko przed północą. Ks. Kaczmarek dotknął też sprawy materiałów z procesu toruńskiego i zeznań bezpośrednich sprawców mordu, czyli Grzegorza Piotrowskiego, Waldemara Chmielewskiego i Leszka Pękali mówiących o spokoju ks. Jerzego i wcześniejszym zakończeniu przez niego życia, wskutek czego oprawcy musieli pozbyć się ciała. Prof. Kaczmarek uznał za nieuzasadnione głoszenie hipotezy, że ks. Jerzy miałby zostać pochwycony i przekazany innym celem zmuszenia go do kompromisu, a wskutek niepowodzenia jego ciało miałoby zostać przewiezione 25 października do tamy we Włocławku. Postulator procesu kanonizacyjnego uznał tzw. dowód z rybaków (dwóch rybaków miało 21 października widzieć nocą z odległości 300 m jak dwóch mężczyzn wrzuca duży ładunek do tamy) jako mało spójny i bezzasadny.

Z kolei z wystąpieniem przedmówcy nie zgodził się **prof. dr hab. Wojciech Polak (UMK)**, uważając datę 25.10.1984 r. za bardziej wiarygodną. W „wątpliwościach dotyczących okoliczności śmierci ks. Popieluszki” uznał zeznania rybaków za wiarygodne, a fakt, że są dziś zastraszeni miałby za tym przemawiać. Kolejna kwestia to różaniec znaleziony pod mostem w Toruniu. Według prelegenta drogę pod tym mostem trzeba było dobrze znać, a zatem musiało to być – według niego – ukartowane. Kolejną sprawą są ustalenia Romana Nowaka, opiekuna psa tropiącego, któremu dano do powąchania siedzenie, na którym siedział ks. Jerzy. Pies trzy razy tracił trop, co wskazuje – według prelegenta – na to, że ksiądz został przeprowadzony do innego samochodu, a nie wrzucony do bagażnika. Prof. Polak powiedział też o hipotezie podającej w wątpliwość porwanie ks. Jerzego w celu dokonania zbrodni. Kapłan mógł być jedynie zastraszony, a wskutek obrony i zadanych ciosów jego śmierć była zaskoczeniem dla samych oprawców. Profesor wspomniał też o zeznaniach pielęgniarki, która była wypytywana przez funkcjonariuszy SB o to m.in. jakie leki zażywał ks. Jerzy. Prokurator Witkowski sformułował z tych doniesień hipotezę, którą przyjął i zmodyfikował prof. Polak: Kapłan na skutek maltretowania dostał zapaści zdrowotnych, funkcjonariusze SB próbowali go w ostatnich chwilach ratować, o czym może świadczyć wizyta u lekarki. To jednak nie pomogło, ksiądz umiera 25 października, więc jego ciało wrzucają do rzeki. Prelegent dodał, że według niego działania wobec księdza podjęto w celu zastraszania i namowy do wyjazdu do Rzymu. Gdyby było inaczej, to nie zostawiano by przy życiu świadków koronnych, jakim był Chrostowski. Zatem – według prof. Polaka – ks. Jerzego przeprowadzono do drugiego samochodu pod mostem w Toruniu, gdzie upuścił różaniec, by zostawić ślad swojej obecności. Nie wiadomo, gdzie był przetrzymywany, ale ksiądz dostaje zapaści zdrowotnej, umiera 25 października i zostaje przewieziony na tamę, ponieważ w kotłującej się w tamie wodzie zwłoki rozkładają się szybciej.

Z ostatnim wystąpieniem, pt. „Proces toruński a prawda o śmierci bł. Ks. Jerzego”, wystąpił **ks. dr Antoni Poniński (uczestnik wszystkich sesji procesu toruńskiego i jego sprawozdawca w „Ładzie Bożym”)**. Powiedział, że nikt na sali sądowej nie podawał w wątpliwość przebiegu zdarzeń, a pytania zaczęły się pojawiać po 1990 r. Były przynajmniej 4 seanse bicia, 14 uderzeń w głowę. Według zabójców do śmierci doszło ze strachu wskutek nieprzewidzianego przebiegu zdarzeń i tego, że ksiądz zaczął uciekać. Podczas procesu oprawcy starali się przedstawić jako ludzie wrażliwi, którzy też cierpieli podczas dokonywania zbrodni. Ks. Popieluszkę zaś starano się na rozprawie ukazać w jak najgorszym świetle. Jeden z oskarżonych

wyznał: „wiedziałem, że to zło, ale uznałem je za mniejsze niż to, które czyni Popiełuszko”. Ks. dr Poniński dodał, że na sali procesowej widoczne było usprawiedliwienie zabójstwa – mówiono, że ksiądz był kłamcą, przeciętnikiem, oszustem, pałał nienawiścią do całego aparatu władzy. Teza, że śmierć była następstwem nieprzestrzegania prawa nie tylko przez zabójców, ale też przez ofiarę jawnie była podtrzymywana także przez sędziego i prokuratorów, choćby przez przerywanie wypowiedzi, które mogłyby zasugerować inną śmierć.

W krótkiej dyskusji, wieńczącej drugą część, a zarazem całość obrad, prowadzonej przez dra hab. Grzegorza Łęcickiego, prof. UKSW, głos zabrał najpierw ks. dr Poniński. Powiedział, że nie wydaje mu się, by teza o zmuszeniu ks. Jerzego do wyjazdu była prawdziwa. Ks. prof. Kaczmarek dodał zaś, że już następnego dnia po śmierci, czyli 20 października, ks. Jerzy ukazał się różnym osobom. Jest to argument innej natury, dlatego w Kongregacji uzyskano pewność moralną co do dnia śmierci. Do daty śmierci nawiązał także o. Bartoszewski. Powiedział, że przejrzeni wszystkie zdjęcia zwłok z wody i niemożliwe jest, by po 2-3 dniach ciało mogło tak wyglądać, dlatego uważa datę 19 października za pewną. Co do wyjazdu do Rzymu, to będąc jeszcze razem w Krynicy, ks. Popiełuszko powiedział: „jak mnie wyślą na studia, to pojadę, ale sam nie pojadę”. Prymas zaś był absolutnie przeciwny, by ks. Jerzy wyjechał.

Kończąc konferencję naukową, organizatorzy podziękowali wszystkim prelegentom za zaangażowanie. Gromkie brawa popłynęły nie tylko w ich stronę, ale także bliskich z rodziny Księdza Jerzego oraz gości, którzy chętnie zabierali głos w dyskusjach. Organizatorzy umożliwili także zakup materiałów związanych z życiem i problematyką śmierci ks. Popiełuszki. Wychodząc z auli można było nabyć wiele ciekawych publikacji obfitujących w najnowsze fakty. Czas po sympozjum stał się też okazją do indywidualnych rozmów z prelegentami.

KS. PIOTR OLSZANOWSKI

Papieski Uniwersytet Gregoriański w Rzymie

SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM NAUKOWEGO
„TEOLOGIA MORALNA KLAUSA DEMMERA”
(Rzym, 17-18 kwietnia 2015 r.)

W dniach od 17-18 kwietnia 2015 roku w Rzymie odbyło się sympozjum naukowe zatytułowane „Teologia moralna Klausa Demmera”, zorganizowane ze wspólnej inicjatywy Wydziału Teologii Moralnej Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego